

kakrotnie, a nie jak utrzymano dotąd, tylko raz jeden. Bardzo cenne są rozważania nad problemem kary pozbawienia wolności. Zwracają także uwagę tabele ilustrujące politykę sądów w przedmiocie kary więzienia. Dzięki tabelom autor uniknął szczęśliwie powoływania niewiele mówiących nazwisk skazanych oraz okoliczności popełnionych przez nich czynów. K.k. z 1803 hołdował zasadzie *nulla poena sine lege*. Sądy W Miasta stosowały tę zasadę, niemniej w świetle analizy materiału źródłowego okazało się, że orzekano czasem *contra legem*. Ważny problem obowiązku odszkodowania cywilnego ciążącego na sprawcy omawia autor w przedostatnim paragrafie rozdz. II.

Franziskana знаła również umorzenie przestępstw i kar. Wchodziło ono w grę w przypadku śmierci sprawcy, odcierpieniu lub darowania kary oraz przedawnienia ścigania. Także i te przepisy znalazły swe odzwierciedlenie w judykaturze krakowskich sądów karnych z lat 1816 - 1833. Na uwagę zasługują częste wypadki darowania kary przez Senat W Miasta, działający w oparciu o przepis art. IV, ust. 2 Konstytucji z roku 1818.

W zakończeniu swej monografii autor stwierdza, że formułowanie ostatecznych wniosków byłoby „przedsięwzięciem *in formali* przedwczesnym, a *in merito* ryzykownym” (s. 96). Znajdą one dopiero „pełniejsze omówienie we właściwej konkluzji pracy”. Dlatego też sygnalizuje tylko kilka spostrzeżeń, wśród których dominuje stwierdzenie, że k.k. z 1803 r. cieszył się wśród krakowskich sędziów uznaniem. Nie dążyli oni do wytworzenia odrębnej praktyki, lecz stosowali w zasadzie przepisy tej ustawy w takiej postaci, jaką nadał im ustawodawca austriacki.

Integralną częścią omawianej rozprawy jest aneks zawierający teksty źródłowe ilustrujące rozmaite kwestie poruszane w toku całego wykładu.

4. Resumując stwierdzić należy, że Lesław Pauli podjął w pełni udaną próbę konfrontacji litery prawa z obfitą judykaturą, którą czerpał z zachowanego i w zasadzie dotąd nie badanego gruntownie materiału źródłowego w Archiwum Państwowym Miasta Krakowa i Województwa krakowskiego oraz z Powiatowego Archiwum Państwowego w Oświęcimiu. Nadto uwzględnił akta Wydziału Profesorów i Doktorów Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Archiwum U. J. Szkoda tylko, że tak mało miejsca poświęcił opisowi tej imponującej rozmiarami podstawy archiwalnej ograniczając się do lakonicznych i skromnych uwag (s. 6 nota 2 i s. 7 nota 4). Wykorzystał źródła drukowane jak i austriacką literaturę karnistyczną XIX i XX w. dotyczącą zarówno historii, jak i dogmatyki prawa. Przejrzysta konstrukcja pracy ułatwia czytelnikowi orientację w złożonej problematyce. Wartościowym dopełnieniem tekstu są bardzo sumiennie opracowane obszernie noty.

Studium Lesława Pauliego o austriackim kodeksie karnym z 1803 r. w Wolnym Mieście Krakowie (cz. 1) wzbogaca naszą wiedzę o historii prawa karnego na ziemiach polskich w XIX w. w sposób bardzo istotny.

WOJCIECH M. BARTEL (Kraków)

Leszek Kasprzyk, *Spencer*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1967.

Książka Leszka Kasprzyka ukazała się w Wydawnictwie Wiedzy Powszechnej w serii *Myśli i Ludzie*. Seria ma charakter popularnonaukowy i jest poświęcona omówieniu poglądów i działalności wybitnych filozofów ze szczególnym uwzględnieniem filozofii współczesnej. Pozycja L. Kasprzyka składa się z dwóch części: krótkiego szkicu monograficznego i wyboru tekstów.

Część pierwsza ma charakter wykładu podstawowych koncepcji Herberta Spencera. Mając za zadanie przybliżyć szerszej grupie czytelników sylwetkę angielskiego filozofa XIX w., zgodnie z założeniem serii, nie zawiera ona bogatego materiału polemicznego, oceniającego czy porównawczego.

Rozdział pierwszy „Życie i dzieło” to szkic biograficzny działalności Spencera od lat młodości do szczytu sławy. Drugi rozdział poświęca autor wpływom, które na filozofa wywierały prądy umysłowe jego epoki. Popularyzatorski charakter pozycji uniemożliwia tu oczywiście omówienie wszystkich źródeł, z których czerpał on założeń swoich koncepcji. Słusznie wybrał tu autor trzy podstawowe kierunki: darwinizm, utylitaryzm i pozytywizm Comte’a.

Następne trzy rozdziały poświęca Kasprzyk omówieniu podstawowych założeń filozofii, socjologii i doktryny politycznej Spencera, rozdział ostatni jego wpływom na myślicieli polskich. Rozdział „Filozofia” zawiera wykład głównych filozoficznych tez Spencera, dotyczących procesu poznania i samej możliwości poznania świata przez naukę i filozofię, stosunku nauki i religii, pojęć ontologicznych i problemu początku świata.

Rozdział czwarty, „Socjologia”, to krótki szkic teorii organicystycznej Spencera, jego charakterystyki typów społeczeństw, celów, zadań i trudności nauki o społeczeństwie. Prawa jednostki, granice działalności państwa oraz przyczyny zainteresowania doktryną Spencera w Polsce to problemy, które porusza Kasprzyk w dwóch ostatnich rozdziałach.

Z postawionego zadania autor wywiązał się dobrze. Styl wykładu jest jasny, rozkład zagadnień przejrzysty, a biorąc pod uwagę niewielki rozmiar pracy, przyznać trzeba, że zdołał autor dać charakterystykę doktryny Spencera trafnie wybierając z niej elementy, których nie można było pominąć. Nie wdając się w szczegółowe rozważania poszczególnych kwestii zapewnił autor dostępność pozycji dla szerszego grona czytelników.

Nieco wątpliwości nasuwają proporcje, w jakich zostały potraktowane pewne zagadnienia. Rysując sylwetkę Spencera, głównie jako filozofa, zbyt nawiasowo potraktował autor jego doktrynę polityczną. Rozdział poświęcony tym zagadnieniom zawiera 6 stron, gdy np. rozdział „Socjologia” 25, a „Filozofia” 18. Doktryna polityczna odegrała ogromną rolę w całości systemu Spencera, jego skrajny, nieraz anachroniczny *laissez-fairym* przyniósł mu sławę, na równi z koncepcjami z dziedziny filozofii. Omawiając prawa jednostki i funkcje państwa wybrał Kasprzyk z politycznej doktryny Spencera problemy ważne, lecz chyba nie wszystkie, które zasługiwałyby na wzmiankę, nawet w pracy tego typu. Tak więc relacjonując za Spencerem „czego państwo robić nie powinno” nie wspomina przecież o funkcjach, które ten przed państwem stawia: funkcji obrony przed wrogami zewnętrznymi i obrony każdego obywatela przed wewnątrz państwa, szkodnikami. Są to funkcje określające dopuszczalne minimum działalności państwa, minimum które dopuszczała większość liberałów hołdujących zasadzie *laissez-faire*, którzy jednak, za Smithem, dodawali do tych funkcji, zazwyczaj, trzecią pozytywną, polegającą na prowadzeniu przez państwo obiektów użyteczności publicznej zazwyczaj nierentownych i nie stawiających dostatecznych bodźców przed inicjatywą prywatną¹. Niewątpliwie ciekawe również byłyby koncepcje Spencera dotyczące rządu reprezentacyjnego i reformy parlamentarnej. Z tego samego powodu szkoda może, że w wyborze pism nie znalazły się teksty dwóch ciekawych pozycji, wydanych przed reformą wyborczą w Anglii 1867 r.: *Representative Government* (1857) i *Parliamentary Reform* (1860) oraz trzeciej wydanej później (1884) *The man versus the State*.

Wspomina autor, że Spencer pozostawał pod silnym wpływem etyki utylitaryzmu i jej głównych przedstawicieli J. Benthama i J. St. Milla. Sygnalizując pewne odstępstwa od ich koncepcji samych jednak założeń etyki Spencera autor

¹ Por. A. Smith, *Bogactwo Narodów* 1954, t. II, s. 399, 423, 441; J. St. Mill, *Zasady ekonomii politycznej*, t. II, PWN, 1965 rozdz. O wpływie rządu, s. 551-837; odnośnie funkcji państwa u fizjokratów por. J. Fierich, *Historia doktryn ekonomicznych*, Kraków 1958, s. 97; Spencer w tej kwestii patrz: *Social Statistics*, London 1902.

nie omówił², a byłoby to niewątpliwie korzystne dla naświetlenia, znaczenia dla Spencera, takich kwestii, jak: miejsce jednostki w państwie, stosunek dobra jednostki do dobra ogółu oraz takich pojęć, jak: sprawiedliwość, dobroczynność itp. To umożliwiłoby uzasadnienie w kategoriach etyki dopuszczalności, a nawet konieczności walki o byt w społeczeństwie, biernej roli państwa, wynikającej z realizacji zasady sprawiedliwości; wyjaśniłoby relacje między zasadą sprawiedliwości a zasadą dobroczynności (oczywiście prawo dobroczynności tak „dodatniej”, jak i „negatywnej” dotyczy u Spencera tylko jednostek, a nie państwa³).

Ciekawe byłoby rozwinięcie kwestii, wspomnianej przez autora, jak Spencer godzi traktowanie praw jednostki jako praw naturalnych z założeniami utilitaryzmu. Interesująca mogłaby tu być konfrontacja rozważań Spencera z koncepcjami twórców utilitaryzmu, jako kierunku, Benthamem i J. St. Millem, negującym przecież naturalny charakter praw jednostki i traktującym je w kategoriach użyteczności. Prawa te, według nich, należy ochraniać nie dlatego, że są naturalne, lecz, że ich posiadanie zwiększa z jednej strony „ogólną sumę szczęścia”, a z drugiej gwarantuje postęp.

W *Wyborze pism* znalazły się teksty Spencera z czterech jego prac: *First Principles*, *The Study of Sociology*, *The Principles of Sociology* i *The date of ethics* dotyczące wyłożonych przez autora poglądów angielskiego myśliciela z dziedziny filozofii, socjologii i etyki. Brak tekstów dotyczących kwestii doktrynalnych. Usprawiedliwić autora może, do pewnego stopnia, niewielki rozmiar pozycji (167 s. z czego na Wybór Pism przypada 72 s.) oraz bardziej filozoficzny niż doktrynalny charakter serii. Powyższe uwagi nie zmieniają faktu, że w całości praca Kasprzyka stanowi niewątpliwie ciekawe źródło informacji dla czytelnika pragnącego bliżej zapoznać się z oryginalnymi koncepcjami H. Spencera.

RETT LUDWIKOWSKI (Kraków)

Andrzej Ajnenkiel, *Sejmy i konstytucje w Polsce 1918 - 1939 (Szkice z dziejów Polski)*. Warszawa 1968, ss. 132 + 4 tablice.

Dzieje parlamentaryzmu polskiego stanowią po dzień dzisiejszy przedmiot ciągle żywych zainteresowań naszego społeczeństwa. Zwiększa się ono w miarę zbliżania się do czasów najnowszych, a szczególnie dotyczy to okresu II Rzeczypospolitej, kiedy po odzyskaniu niepodległości naród polski przystąpił do samodzielnego kształtowania swego politycznego bytu. Dotychczasowa literatura historycznoprawna poświęcona tej problematyce jest dość uboga, jeśli chodzi o ilość pozycji, a przy tym nie pozbawiona wielu uproszczeń, przejaskrawionych ocen i gołosłownych uogólnień. Młode pokolenie urodzone już w Polsce Ludowej napotyka ciągle na trudności związane z poznaniem najbliższej przeszłości. W dużym jeszcze stopniu swoje poglądy kształtuje na podstawie relacji i wspomnień swych rodziców, niekiedy aktywnych uczestników politycznych tego okresu, częściej biernych obserwatorów. Przekazane tą drogą informacje, oceny wydarzeń i zjawisk mają charakter subiektywny, często zniekształcający rzeczywisty obraz stosunków społecznych i politycznych Polski międzywojennej. Pilnym więc zdaniem historyków, a historyków prawa w szczególności, jest wychodzenie naprzeciw tym zamó-

² Fragmentarycznie nawiązuje Kasprzyk do problemów etyki Spencera w rozdziale „Filiacje ideowe”.

³ Dobroczynność „negatywna” polega na tym, by dążeniem do szczęścia swojego nie powodować przykrości innych, a dobroczynność „dodatnia” zakłada zwiększenie przyjemności innych, co zwiększa ogólną sumę szczęścia pod warunkiem nie zmniejszenia szczęścia własnego.